

W Wiedniu
obraduje
rozszerzone plenum
Biura
Światowej
Rady Pokoju

ŁÓDZKI EXPRESS

ilustrowany

Rok III Łódź, czwartek 20 stycznia 1955 r. Nr 17 (431)

Wywalczyć bezwzględny zakaz broni masowej zagłady

Przekreślić plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich —

oto główne zadania ruchu obrońców pokoju
na całym świecie

WIEDŃ (PAP). — JAK JUŻ DONOSILIŚMY, 18 BM. ROZPOCZĘŁY SIĘ OBRADY ROZSZERZONEGO PLENUM BIURA ŚWIATOWEJ RADY POKOJU.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego Światowej Rady Pokoju prof. Joliot-Curie zabral głos pastor norweski FORBECK, który podkreślił konieczność walki o zakaz broni atomowej, przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Jeden z najwybitniejszych uczestników ruchu obrońców pokoju w Niemczech zachodnich ELFES omówił m. in. walkę narodu niemieckiego przeciwko wskrzeszaniu militarystyki i oświadczył, że młodzież Niemiec zachodnich występuje zdecydowanie przeciwko przygotowaniu do nowej wojny, zakładaniu nowych poligonów wojskowych.

— Społeczeństwo angielskie — powiedział przedstawiciel angielskich obrońców pokoju PRITT — kategorycznie wypowiada się przeciwko wskrzeszaniu militarystyki niemieckiej.

Pritt domagał się bezwarunkowego zakazu broni atomowej i podkreślił, że skutki użycia tej broni stanowią znacząco większe niebezpieczeństwo

dla Anglii niż dla innych krajów.

Przedstawiciel kanadyjskich obrońców pokoju prof. ENDICOTT oświadczył:

Stany Zjednoczone zamierzają wyposażyć agresywną armię zachodnio-niemiecką w broń atomową, chemiczną i bakteriologiczną

Spotęgujemy nasze wysiłki w walce o przyszłość ludzkości Przemówienie prof. Infelda

W dniu 18 bm. przemawiał również prof. Leopold Infeld — członek Biura Światowej Rady Pokoju. Po omówieniu walki toczącej się w całej Europie przeciwko układom paryskim, a tym samym przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, mówił o konieczności przedstawienia się całej ludzkości planom podżegaczy wojennych. W zakończeniu swego przemówienia prof. Infeld wysunął kilka propozycji dotyczących zadań, jakie stoją przed ruchem obrońców pokoju.

PRZED WSZYSTKIM — oświadczył prof. Infeld — powinniśmy nie wpadać w panikę wyjaśnić wszystkim ludziom konsekwencje, jakie pociągnęłyby za sobą wojna atomowa. Powinniśmy przekonać wszystkich, że od prostych ludzi zależy, aby do takiej wojny nigdy nie doszło. Byłoby słuszne wrócić do naszych metod pracy z okresu Apelu Sztokholmskiego — tym razem jednak w dużo większym zasięgu. Wiedeń

Oświadczenie premiera Japonii

Jak donosi japońska agencja Kłodo Cusin, premier Hatojama oświadczył, że po zobaczeniu strasznych skutków działania bomby atomowej w Hiroszimie, gdzie niedawno był z wizytą, postanowił uczynić wszystko, co w jego mocy, by uchronić Japonię przed zniszczeniami wojny atomowej.

Przemawiając 19 bm. w Jokohamie premier japoński zapowiedział, że będzie dążył „do zakończenia stanu wojny istniejącego jeszcze między Japonią a Związkiem Radzieckim oraz do utworzenia drogi do pokoju na całym świecie”.

Musimy wywalczyć bezwzględny zakaz wszystkich rodzajów broni masowej zagłady.

SERENI (Włochy) wypowiedział się za zorganizowaniem wielkiej kampanii międzynarodowej przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich, o zakaz broni atomowej. Przygotowaniu do nowej wojny atomowej — powiedział Sereni — trzeba przeciwstawić zdecydowane siły wszystkich narodów, które powinny żądać bezwzględnego zakazu broni atomowej.

przecież, że akcja sztokholmska rzeczywiście powstrzymała użycie broni atomowej (Dalszy ciąg na str. 2)



W X rocznicę wyzwolenia województwa łódzkiego

Uroczysta sesja Woj. Rady Narodowej

Dziesięć lat temu, w mroźny styczniowy dzień umilkły na ziemi łódzkiej strzały armatnie, ucichła wrzawa bitewna. Wolność! Koniec hitlerowskiej okupacji, koniec łapanek, aresztowań... Bez obawy i strachu pomyśleli ludzie o dniu jutrzejszym. Porwał ich wir nowego życia. Pod przewodnictwem wypróbowanej w bojach partii robotniczej — PPR — przystąpiono do budowy nowej rzeczywistości. Organizowano administrację, uruchamiano szpitale i szkoły. Robotnicy Piotrkowa, Tomaszowa, Zgierza, Pabianic, Ożorkowa, Zd. Woły i innych miast województwa z poświęceniem i samozaparciem, często o głodzie i chłodem, bez odpowiednich narzędzi uruchamiali ogołocone z maszyn fabryki, by rozpocząć produkcję, by dostarczyć mieszkańcom miast i wsi niezbędnych artykułów. Chłopi przystąpili do odbudowy spalonych wsi, zniszczonej gospodarki rolnej.

W dziesiątą rocznicę dnia, w którym żołnierze radziecy i polscy przynieśli wolność mieszkańcom województwa, odbyła się uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Przewodniczył jej stary działacz, radny konspiracyjnej Woj. RN, Franciszek Cebo. W prezydium zasiadli m. in.: Michałina Tatarakówna — I sekretarz KW PZPR, Julian Horodecki — przewodniczący prezydium WRN, Bolesław Gera — przewodniczący prezydium RN m. Łódź, Józef Stepien — przewodniczący ZW ZMP oraz przedstawiciele woj. ska, MO, przewodniczący pracy, racjonalizatorzy, chłopi.

O dziesięciu ostatnich latach wyjątkowej pracy i sukcesów mówił w obszernym referacie przewodniczący Prezydium Woj. RN Julian Horodecki. Ziemia obszarowa przeszła w ręce prawowitych właścicieli — chłopów, odbudowano



Na wczorajszej uroczystej sesji WRN zostali udekorowani medalami X-lecia najaktywniejsi działacze, którzy położyli zasługi przy budowie państwa polskiego. Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium WRN Julian Horodecki dekoruje ob. ob. Kazimierza Przybył-Stalskiego — dyr. Wojewódzkiego Zarządu Przedsiębiorstw Urządzeń Komunalnych. Jana Krogulskiego — majstra parowozowni głównej w Piotrkowie oraz Karola Gertnera — pracownika PKP. brygadzie działu kowali. Fot. — L. Olejniczak

od r. 1951 — 2.250 starych, wybudowano 2.750 nowych zagrod wiejskich, zorganizowano POM i GOM, zelektryfikowano 665 gromad, 92 PGR, 13 POM itd.

Wielu chłopów przystąpiło do zespołowej gospodarki, zakładając spółdzielnie produkcyjne. Ich osiągnięcia — boga (Dalszy ciąg na str. 2)

Likwidacja skutków wichury

Szybka pomoc otrzymują ci, którym wyrządziła szkody wicher, jaka 17 bm. przeszła nad Polską. Sprawnie naprawiane są również uszkodzone linie wysokiego napięcia, przewody telefoniczne, zerwane dachy domów oraz inne szkody powstałe wskutek wichury.

NA POMORZU, gdzie huragan wyrządził poważne szkody — szczególnie na wsi — wiele przedsięwzięcia rad narodowych już następnego dnia przyszło z pomocą poszkodowanym.

Tak np. Prezydium PRN w BYDGOSZCZY przyszło z natychmiastową pomocą członkom spółdzielni produkcyjnej w Witoldowie, gdzie huragan nie tylko pożywał dachy z budynków gospodarskich, ale także zniszczył kilka ton wymłóconego zboża. Spółdzielcy ci otrzymali chleb i materiały na remonty budynków.

W PIOTRKOWIE TRYBUNALSKIM gdzie również poważnie uszkodzonych zostało szereg budynków mieszkalnych i gospodarskich, przeprowadzane są intensywne roboty przy ich naprawianiu. Np. magazyn Polskich Zakładów Zbożowych, z którego wicher zerwał dach, został już całkowicie odremontowany.

Pracownicy Zakładu Sieci Elektrycznych Łódź — Województwa, nie zważając na ciężkie warunki atmosferyczne, z poświęceniem pracowali nad usunięciem szkód powstałych w sieciach różnego napięcia.

W LEBIE gdzie huragan zatopił wrak łodzi, który zamknął wjazd do portu pracownicy stoczni remontowej oraz rybacy ze Spółdzielni „10-lecie Polski Ludowej” pracują nad wydobyciem zatopionego wraku.

W WARSZAWIE w wyniku huraganu kilkanaście rodzin postradało dach nad głową. 12 z nich otrzymało już nowe mieszkania w nowowyprowadzonych blokach na osiedlu Bielany i Koło II.

W dniu 19 bm. polepszyła się znacznie komunikacja samochodowa PKS, jednak nadal zaspasy śnieżne i gołoledź utrudniają jazdę autobusów. W woj. łubelskim samochody PKS kursują normalnie. W woj. stalnogradzkim i opolskim funkcjonują prawie wszystkie połączenia. Najgorzej przedstawia się sytuacja w woj. gdańskim. Na Wybrzeżu autobusy PKS dojadą jeszcze nie kursują.

Lugrotlawer „Sikora” odnalazł się

Jak informuje Ministerstwo Żeglugi, w dniu 19 bm. odnalazł się zaginiony w czasie sztormu na Bałtyku lugrotlawer „Sikora”. Statek nawiał tuż łączność radiową z portem w Gdyni. Jak się okazało, na on uszkodzona radiostacja. Lugrotlawer „Sikora” zbliża się do portu gdynińskiego.

Koncert pieśni i tańca z okazji X-lecia wyzwolenia Łodzi

Z okazji X-lecia wyzwolenia Łodzi Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego urządził w dniu 23.1.55 r. o godz. 11 w Teatrze Jarażca i o godz. 18 w Zakładowym Domu Kultury im. Marchlewskiego ul. Ogrodowa 18, koncert pieśni i tańca z udziałem zespołu „Beskid” przy Bielskich Zakładach Przemysłu Lniarskiego „Lenko” w Bielsku i zespołu mandolinistów przy Fabryce Pluszu w Kaliszu.

W programie tańce i piosenki śląskie i góralskie z okolic Istebnej, Cieszyńska, Żywca.

Bilety dla rad zakładowych rozprowadza Wydział Kultury Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Prac. Przem. Włókienniczego, ul. Sienkiewicza nr 13.

Powodzie burze śnieżne

W Europie zachodniej Wody Renu wdarły się do Bundestagu

W ostatnich dniach w Europie zachodniej nastąpiły silne powodzie.

Według ostatnich doniesień poziom wody na Renie podniósł się o 8,35 m, a w okolicach Bonn o 6 m. Wiele dróg i znaczne obszary ziemi uprawnej znajdują się pod wodą. Ludność zamieszkująca okolice Koblencki i Kolonii została ewakuowana.

Wody Renu zalały ulice Bonn i wdarły się do Bundestagu. Do gmachu można dostać się jedynie łodzią.

Nad północną Anglią w dalszym ciągu szaleje burza śnieżna. Wiele wsi jest zasypanych i ich mieszkańcy są zaopatrywani w żywność przez lotnictwo.

SPORT

Polskie biegaczki zwyciężają w Megeve

MEGEVE. — Sztajeta biegaczek polskich powtórzyła swój niedawny sukces z Grindelwald, zwyciężając w biegu 3x5 km, który rozpoczął w śróde wielkie zawody narciarskie pod nazwą Międzynarodowy Tydzień Mont Blanc, z udziałem czołówek środkowo-europejskiej.

Na trasie biegu w St. Germain Polki, podobnie jak ostatnio w Szwajcarii, stoczyły zwycięską walkę z zespołem włoskim, zwyciężając o 18 sek.

Slalom-nigant kobiet zakończył się zwycięstwem Szwajcarki Resloda.

W całej Europie
trwa walka
przeciwko
wskrzeszaniu
Wehrmachtu

Akcja protestacyjna przeciwko ratyfikacji układów paryskich i remilitaryzacji Niemiec zachodnich obejmuje coraz szersze rzesze społeczeństwa republiki bońskiej.

18 bm. przed domem związkowym w HAMBURGU odbył się wiec przeciwko wskrzeszeniu militarystyki i faszystwu w Niemczech zachodnich. W wiecu wzięło udział około 30 tys. mieszkańców Hamburga.

Do młodych metalowców DORTMUNDU, którzy protestowali przeciwko planom rekrutacji młodzieży zachodnio-niemieckiej do nowego Wehrmachtu, przemówił przedstawiciel kierownictwa Związku Zawodowego Metalowców, A. Kater. Oświadczył on m. in., że obecnie najważniejszym zadaniem jest walczyć o zjednoczenie Niemiec.

W GLADBECK demonstranci nieśli transparenty z hasłami: „Chcemy pracy, zamiast karabinów”, „Chcemy rokować, a nie strzelać”!

Również w BOTTROP, RHEYDT, DUESSELDORFIE i innych miastach odbyły się demonstracje przeciwko układom paryskim. Jak donosi Agencja ADN, Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej skierowała do parlamentów Holandii, Danii i Luksemburga oświadczenia, w których wzywa te parlamenty do odrzucenia układów paryskich.

W MANCHESTERZE, LONDYNIE, LEEDS, HULL, NEWCASTLE i innych miastach Anglii wybrano delegatów, którzy 25 stycznia udadzą się do Londynu, do członków parlamentu angielskiego, aby w imieniu ludności tych miast nakłonić ich do stanowczego wypowiedzenia się przeciwko układom paryskim, za rokowaniami czterech mocarstw.

W LIVERPOOLU odbyła się konferencja delegatów 37 organizacji tego miasta. Uczestnicy konferencji wypowiedzieli się jednomyślnie przeciwko remilitaryzacji Niemiec zachodnich i za przeprowadzeniem powszechnych, wolnych wyborów w całym Niemczech.

Uroczysta sesja Woj. Rady Narodowej w X rocznicę wyzwolenia województwa łódzkiego

(Dokończenie ze str. 1)

te plony i rozwijająca się hodowla są najwymowniejszym dowodem wyższości kolektywnego gospodarowania i wyrażają nie wskazują chłopom drogę do dobrobytu.

Mamy już w województwie 10 szkół rolniczych o 4-letnim programie nauczania, poza tym szeregi kursów krótkoterminowych, wzniesiono 1.230 nowych budynków mieszkalnych, wyremontowano 210 tys. izb, wybudowano 4.780 urządzeń porządkowo-sanitarnych, powstało 80 wiejskich ośrodków zdrowia, 23 izby porodowe, 223 punkty położnicze, liczne punkty felcerskie, apteczne i stacje pogotowia ratunkowego. Uruchomiono nowe szpitale w Łowiczu, Sieradzu, Wieruszowie, nowe sanatoria przeciw gruźlicy w Gidlach i Włodzisławiu.

Przemówienie prof. Infelda

(Dokończenie ze str. 1)

w Korei i Chinach. Dowiadujemy się, że akcja zbierania podpisów przeciwko stosowaniu broni atomowej przeprowadzona w Japonii, przyniosła wspaniałe rezultaty. Czy nie należałoby rozszerzyć tej akcji na wszystkie kraje świata?

PO DRUGIE, należałoby poinformować posłów do wszystkich parlamentów o tym, co oznaczałaby wojna atomowa. Apele, rezolucje, wizyty deputowanych jednego kraju u deputowanych innych krajów mogłyby być pod tym względem bardzo pożyteczne.

PO TRZECIE, należałoby organizować międzynarodowe spotkania, których celem byłoby osiągnięcie porozumienia w sprawie wspólnej akcji przeciwko groźbie wojny atomowej. Byłoby to spotkania naukowców, architektów, pisarzy i artystów, lekarzy, duchownych itp.

PO CZWARTE, należałoby organizować i popierać rozpowszechnianie książek i broszur, którym przyświeca idea zdecydowanej walki o zakaz broni masowej zagłady.

Powinniśmy we wszystkich dziedzinach spotęgować nasze wysiłki, aby przekreślić plany wrogów pokoju. Oto szlachetne i wielkie zadanie.

Nie wątpimy, że narody świata zwyciężą w tej walce o przyszłość ludzkości.

mierzowie, 4 prewatoria, dziesiątki nowych żłobków, przedszkoli, szkół, świetlic, domów kultury, stadionów sportowych itp. placówek użyteczności publicznej.

Wymieniając osiągnięcia województwa, przewodniczący WRN zaznaczył, że nie przyszedł one łatwo i że wiele trudności musiały pokonać masy pracujące. Następnie ob. Horodecki mówił o czekających ludzi pracy jeszcze zadaniach i planach, które zostały nakreślone przez program Frontu Narodowego na najbliższe lata, a więc o dalszym zelektryfikowaniu linii kolejowej Kozłowski-Stalinogród, o budowie nowych zakładów maszyn rolniczych pod Kutnem, o rozbudowie zakładów przemysłowych w Radomsku, Pabianicach, Zgierzu i innych miejscowościach. Już w tym roku odda się do użytku 11 nowych szkół, nowe przychodnie lekarskie, domy kultury i świetlice. Stale zwiększać się będzie pomoc dla rolnictwa przez dalszą mechanizację POM, zwiększenie przydziałów nawozów, materiałów budowlanych itp.

Kończąc swe przemówienie przewodniczący Horodecki stwierdził m. in.:

„Składając hołd poległym w walce o wolność i wyzwolenie, przyrzekamy, że nie będziemy szczędzić sił, by sprawę, za którą oni oddali swe życie zwycięsko doprowadzić do końca”.

W czasie referatu na salę przybyła delegacja młodzieży ZMP z meldunkiem - zobowiązaniem, iż dziewczęta i chłopcy województwa wezmą szeroki udział w likwidacji istniejących jeszcze nieuczynków oraz w akcji melioracyjnej.

Po przemówieniu przewodniczącego odczytano tekst trzech depesz, jakie wysłano na ręce I sekretarza KC PZPR — Bolesława Bieruta, przewodniczącego Rady Państwa — Aleksandra Zawadzkiego i ambasadora ZSRR w Warszawie — Nikołaja Michajłowa.

Na zakończenie części oficjalnej sesji przewodniczący prezydium WRN Julian Horodecki udekorował w imieniu Rady Państwa medalami X-lecia 40 zasłużonych działaczy - przewodniczących PRN i MRN, nauczycieli, racjonalizatorów i przodowników pracy za dziesięcioletnią ofiarną pracę dla narodu i państwa polskiego.

W części artystycznej wystąpiły ludowe zespoły pieśni i tańca.

Z kraju

Δ KRAKÓW. W dniu 29 stycznia br. odbędzie się w Krakowie uroczysty jubileusz 30-lecia Teatru im. J. Słowackiego.

W dniu uroczystości jubileuszowej wystawiony zostanie „Fantazy” Juliusza Słowackiego, po czym przez kilka dni trwać będzie przegląd czołowych pozycji repertuaru tej sceny.

Δ BYDGOSZCZ. Pierwsze pionierskie wesele na Pomorzu odbyło się ostatnio w zespole PGR Mrocza. Związek małżeński zawarli — młody przodujący traktorzysta Leon Warbus i przodująca pracownica brygady polowej — Genowefa Swiderska.

Wszyscy pionierzy, pracujący w zespole PGR Mrocza, wesoło bawili się na weselu swych kolegów. Urządzone ono zostało na koszt dyrekcji zespołu. Młodzi małżonkowie otrzymali od dyrekcji zespołu nowe, dwupokojowe, całkowicie umeblowane mieszkanie.

Δ OPOLE. Wśród przybywających do Raciborza duże zainteresowanie wzbudza znacznych rozmiarów głaz narzutowy z epoki polodowcowej, zdołany skwer na Placu Wolności.

Głaz ten pod względem swoich rozmiarów stanowi jedyny tego rodzaju okaz przyrody na Opolszczyźnie. Jego wysokość przekracza 4 m, a obwód wynosi około 20 m.

„Wzywamy was do wspólnej akcji na rzecz pokoju, do przeciwstawienia się wszelkim próbom zakłócenia naszych dobrosąsiedzkich stosunków”

List księży polskich do kapłanów i katolików niemieckich

Prezydium Głównej Komisji Księżej przy ZBoWiD wysłało do kapłanów i katolików niemieckich list, w którym czytamy m. in.:

Do kapłanów i katolików niemieckich!

Do wszystkich ludzi dobrej woli w Niemczech!

Naród polski obchodzi w tych dniach radosną rocznicę wyzwolenia swej stolicy z jarzma hitlerowskiego.

Przed dziesięcią laty, w chwili oswobodzenia, Warszawa przedstawiała tragiczny widok. Kiedy 17 stycznia 1945 roku wojska polskie i radzieckie wkroczyły do Warszawy, stolica Polski była miastem umarłym i wielu sądziło, że nie już jej wskrzesić nie zdoła. Ale omyli się pesymiści. Cały naród polski przystąpił ofiarnie do odbudowy stolicy. Dziś — po dziesięciu latach — zniknęły już niemal wszędzie ruiny i zgłiszcz.

Dzisiaj po dziesięciu latach, w rocznicę oswobodzenia stolicy Polski, wspominamy te koszmarnie lata drugiej wojny światowej po to, aby, czerpiąc naukę z historii, nigdy już w

Z uroczystości 10-lecia wyzwolonej Warszawy



17 stycznia 1955 r. Prezydium Rady Narodowej m.st. Warszawy wydało w gmachu Urzędu Rady Ministrów przyjęcie z okazji 10-lecia wyzwolenia Warszawy.

Na zdjęciu: uczestnicy przyjęcia: (od lewej) wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Paryża, radca generalny Departamentu Sekwany — A. Marboeuf, zastępca przewodniczącego Rady Miejskiej Moskwy — S. Tichomirow i warszawski murarz — laureat nagrody Warszawy za rok 1954 — Stanisław Krzyński.

Fot. — CAF

Przed spotkaniem młodych twórców

Dyskusja, która trwała do północy

Na początku — zdawało się, — pretensji i propozycji usłyszeć nie będzie o czym mówić i szliśmy w trakcie dyskusji. Stąd nie było chętnych do zabrania głosu. Potem dyskusja rozgorzała na dobre i w rezultacie trwała do północy...

Członkowie Koła Młodych przy Związku Literatów Polskich w Łodzi mają wiele do powiedzenia o swoich kłopotach i trudnościach. Toteż dobrze się stało, że Zarząd Łódzki ZMP organizując przed niedzielnym spotkaniem młodych twórców zebranie środowiskowe, trafił do Koła Młodych.

Napisanie dobrej prozy czy utworu poetyckiego jest niewątpliwie sztuką trudną. Jak się jednak okazuje, nie jest również łatwą naszym młodym literatom uzyskać ocenę swojej twórczości. A bez tego ciężko rozwijać się, doskonalić swój pisarski warsztat — słusznie podkreślali młodzi literaci.

Sporo krytycznych uwag padło w czasie dyskusji pod adresem ZŁ ZMP. Słusznie zarzucano jego przedstawicielom brak troski i opieki nad Kolem, interesowanie się nim jedynie „od święta”, a nie na co dzień, co w konsekwencji staje się przyczyną rozlicznych zatargów, zadrążeń i nieporozumień, oczywiście korzyści żadnej ze stron.

Mówiło się również wiele o potrzebie współpracy z innymi środowiskami młodych przedstawicieli sztuki: z artystami, aktorami, muzykami, filmowcami, współpracą w Łodzi dotychczas praktycznie nie istniejącej. Tu — w Łodzi po raz nie wiadomo który — usłyszeliśmy projekt utworzenia w naszym mieście klubu młodych twórców, wokół którego koncentrowałaby się ich działalność i życie ideowo-artystyczne.

Wiele również innych uwag padło w czasie dyskusji. Wobec tego, że dyskusja trwała do północy, nie było czasu na podjęcie konkretnych decyzji.

Wiele również innych uwag padło w czasie dyskusji. Wobec tego, że dyskusja trwała do północy, nie było czasu na podjęcie konkretnych decyzji.

Jerzy Winnicki U progu nowego dziesięciolecia

A by zrozumieć doniosłość propozycji radzieckiej, ofiarującej Polsce, Czechosłowacji, Rumunii, NRD i Chinom Ludowym pomoc w celu zbudowania reaktorów atomowych i wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych, musimy na chwilę cofnąć się nieco do początków minionego dziesięciolecia.

— 5 sierpnia 1945 r. — ludzkość zamierzała w uczuciu grozy i przerażenia — amerykańska bomba atomowa zmiołła z powierzchni ziemi japońskie miasto Hiroshima, 100 tysięcy ludzi zostało zgładzonych w ciągu sekund.

Prezydent Truman głosił na prawo i na lewo, że „USA postanowiły wziąć na siebie kierownictwo sprawami światowymi”, „od tej chwili — wtrąca mu amerykański kardynał Spellman — Stany Zjednoczone będą kroczyły z bombą atomową w prawej, a z biblią w lewej ręce”.

Tak rozpoczęła się polityka szantażu atomowego USA. Bur-

żasza krajów kapitalistycznych z uszanowaniem zdjęła kapelusz i pokornie stanęła do wypełniania wszelkich rozkazów, jakie miał zamiar dawać nowy „pan świata” — kapitał amerykański.

W trzy miesiące po Hiroshimie, na progu odbudowy kraju radzieckiego ze straszliwych zniszczeń wojennych, zadanych ręką hitlerowskiego wroga, w listopadzie 1945 roku, Molotow oświadczył: „Wrogu przeszkodził naszej pokojowej, twórczej pracy. Ale nadrobimy wszystko, tak jak trzeba... Będziemy mieli i energię atomową i wiele innych rzeczy...”

Odpowiedział na słowa Molotowa na Zachodzie był wybuch ironicznego śmiechu. Amerykańscy generałowie Leslie Groves i Bedell Smith z minami „wtajemniczonych” oświadczyli, że Związek Radziecki „nie może mieć bomby atomowej przed 1960 rokiem” i to „prawdopodobnie — w ograniczonej ilości”. Wtrórowali im inni „eksperti” amerykańscy. A do tego czasu USA — ho, ho!...

Co oznaczało „ho, ho!”... wkrótce się wyjaśniło. 13 czerwca 1946 roku, w odpowiedzi na radziecką propozycję zakazu broni atomowej, amerykański senator Bernard Baruch starczył głosem ogłosił oświadczenie „plan kontroli atomowej”. Nikt, prócz fachowców, nie zrozumiał tego planu. Nawet koledzy Barucha z senatu USA nie mogli się w tym polapać. Zarządzili oni więc „prześluchania” przed specjalną komisją senacką. Tam też istotny sens „planu Barucha” w niedwuznacznych słowach wyjaśnił jeden z dyrektorów koncernu Duponta i współautor „planu Barucha”, Charles Allan Thomas.

„Według naszego projektu, otrzymujemy cały rosyjski uran. Wszystkie materiały radioaktywne całego świata będą znajdowały się pod zarządem międzynarodowej organizacji, a więc przede wszystkim — pod naszym... W Rosji będzie funkcjonowała grupa geologów prowadząca wywiad na terenie całego terytorium ZSRR... Rosjanie muszą być przygotowani na to, że będą zmuszeni podporządkować się badaniom geologicznym i oddawać podstawowe surowce — uran...” Prasa amerykańska rozpowszechniała na cztery strony świata „postulaty” senatora Mac Mahona: „kto nie przyleży się do planu Barucha — ten jest agresorem”, „albo plan Barucha, albo — wojna prewencyjna”. Profesor uniwersytetu w Harvard, Cavers, ogłosił w „biuletynie uczonych atomowych” propozycję zakazu stosowania ener-

gii atomowej... dla celów pokojowych!

6 listopada 1947 r. Molotow oświadczył, że tajemnica bomby atomowej nie istnieje więcej. 25 września 1949 roku TASS ogłosił o próbie pierwszej bomby atomowej na terytorium ZSRR. 6 października 1951 roku ogłoszono o dokonaniu prób radzieckich bomb atomowych różnego kalibru. 18 września 1953 roku TASS ogłosił, że ponieważ koła odpowiedzialne USA odrzucają wytworzenie propozycji radzieckiej o zakazie broni atomowej, Związek Radziecki, ze względów bezpieczeństwa, zmuszony jest ponownie uważać produkcję broni atomowej.

Amerykańskie koła rządzące nadal uparcie odmawiają zgody na proponowany przez ZSRR zakaz produkcji i stosowania broni atomowej.

Alle propozycje radzieckie znajdują poparcie światowego ruchu pokoju. Miliony, później dziesiątki milionów, wreszcie setki milionów ludzi na całym świecie domagają się zakazu broni atomowej. Amerykańskie koła rządzące nie chcą rozstać się z polityką szantażu atomowego. 31 stycznia 1950 roku Biały Dom ogłosił, że prezydent USA polecił podjęcie produkcji bomby wodnorodowej. 8 sierpnia 1953 roku Malenkov oświadczył na sesji Rady Najwyższej ZSRR, że USA straciły monopol również w dziedzinie produkcji bomby wodnorodowej. Najpierw szantaż atomowy, a później — wodorowy, zostały wytracone z rąk podżegaczy wojennych prak, wysiłkami i osią-

gnięciami radzieckich uczonych, techników i robotników.

Przez cały ten czas Związek Radziecki walczył bez wytchnienia o zakaz broni atomowej. Równie wytrwale walczył o międzynarodowe porozumienie w celu zastosowania energii atomowej dla celów pokojowych. Jeszcze 10 listopada 1949 roku, na IV sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przedstawiciel ZSRR oświadczył, że „Związek Radziecki wykorzystanie energii atomowej dla swoich planów gospodarczych, w swoich ekonomicznych i gospodarczych interesach...”. 1 lipca 1954 r. Rada Ministrów ZSRR ogłosiła ludzkości, że od 27 czerwca 1954 r. w Związku Radzieckim działa pierwsza w świecie elektrownia atomowa o mocy 5 tys. kilowatów oraz że rozpoczęto prace przygotowawcze do budowy przemysłowych elektrowni o mocy 50—100 tysięcy kilowatów.

I wreszcie — 17 stycznia 1955 roku rząd radziecki ogłosił, że okaże pomoc 5 krajom demokracji ludowej, w tej liczbie i Polsce w budowie reaktorów atomowych. Jednocześnie komunikat zapowiada, że rozpatrywana jest kwestia rozszerzenia kręgu krajów, którym ZSRR również będzie mógł udzielić poparcia i pomocy w wykorzystaniu energii atomowej dla celów pokojowych.

„Używanie energii atomowej — pisał francuski dziennik „Combat” — nie jest już więcej wyłącznym przywilejem wielkich mocarstw. Również mniejsze państwa będą rozporządzały instalacjami atomowymi”. Przed ludzkością otwierają się nowe, wspaniałe perspektywy: wprężenie jednego z największych odkryć naukowych w służbę pokojowej działalności gospodarczej i leczniczej, w celu szybkiego budowania ery powszechnego dobrobytu i szczęścia.

Fot. — L. Olejniczak.

11 podpisów rodziców
(3350)



Podpisy mieszkańców

Jak wyjasnia O-
kregowe Przedsie-
biorstwo Handlu O-
palem, kazdy wpla-
cajacy na węgiel o-
trzymuje pokwito-
wanie z terminem
dostawy. Odbiorca
ma prawo a nawet
obowiazek w dniu
tym byc obecny na
przy wazeniu węgla
na skladzie, a na-
stepnie przy trans-
porcie do domu.

ŁÓDZKI EXPRESS ILUSTROWANY nr 17 (431)

Stadion-gigant budują w Moskwie

W Moskwie rozpoczęto prace przygotowawcze do budowy wielkiego kompleksu urządzeń sportowych.

Na brzegu rzeki Moskwy na przeciw Wzgórz Leninowskich powstanie nowy stadion na 100 tys. widzów oraz szereg boisk do siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej, korty tenisowe, sztuczne lodowisko, wielka hala sportowa z trybunami na 20 tys. osób i otwarty basen pływacki z trybunami na 15 tys. widzów.

Przy stole ping-pongowym

Finał indywidualnych mistrzostw Łodzi w tenisie stołowym kobiet rozpocznie się w dniu 20 bm. (czwartek) godz. 17 — w sali ZS Sparta przy ul. Północnej 36 i trwać będzie do piątku. Eliminacje przebiegają bez specjalnych niespodzianek, jedynie Heinrichówna (Włókniarz) stoczyła ciężką walkę o wejście do finału z młodą, dobrze zapowiadającą się Rojewską (Zryw).

Wstęp wolny.

W dniach 22-23 bm. w Nowej Hucie odbędzie się II ogólnopolski turniej asów w tenisie stołowym o puchar Huty im. Lenina. Do turnieju zostali dopuszczeni najlepsi zawodnicy Polski w liczbie 13. Łódź reprezentować będą: Krygier i Supel. Turniej będzie rozgrywany systemem każdy z każdym.

Zgłoszenia imienne do mistrzostw Łodzi w grach podwójnych kobiet, mężczyzn i mieszanych przyjmowane będą do dnia 24 bm. włącznie. Losowanie par nastąpi w dniu 24 bm. (poniedziałek) w lokalu ZS Sparta.

W dniu 24 bm. (poniedziałek) w sali ZS Sparta przy ul. Północnej 36 o godz. 16.30 rozpocznie się turniej eliminacyjny 8 zawodników, z których trzech pierwszych uzyska prawo udziału w mistrzostwach Polski, łącznie z ósemką wyłonioną w mistrzostwach Łodzi. W turnieju biorą udział: Renc, Rumiany, Guzik, Nalepa, Piesiak, Brasz, Wystop, Derdon. Wstęp na zawody bezpłatny.

Expressem po świecie

W Rotterdamie pływaczki holenderskie ustanowiły trzy nowe rekordy swego kraju: 200 m Willems 2:08,7, 200 m mot. Kok 2:52,5 i 100 m 1:19,3. Sztafeta 4x100 metrów w 4 stylach osiągnęła czas 5:07,2. Poszczególne wyniki: grzbiet. Korte 1:14, klas. Homs 1:25,4, mot. Alphen 1:19,2, wolny Stehouwer 1:08,6.

Gimnastyczki Francji zostały zaproszone do Pragi na dzień 13 lutego, celem rozegrania meczu międzypaństwowego.

Francja poczyniła starania aby narciarskie mistrzostwa FIS odbyły się w 1958 r. w Chamonix.

Szwedzi
przodują
w przygotowaniach

do mistrzostw hokejowych świata

Kanadę reprezentuje zespół
Penticton Wees

Przygotowania hokeistów Europy do mistrzostw świata (25 luty — 6 marzec Niemcy zachodnie) wkraczały już w ostatni okres. Większość przyszłych uczestników mistrzostw kończy obecnie rozgrywki ligowe i wkrótce rozpocznie ostateczne przygotowania reprezentacji.

Dotychczas największą ilość meczów próbnych rozegrali Szwedzi — 12 (7 zwycięstw, 1 remis, 4 porażki). Szwecja zdobyła 59 bramek a straciła 29. Dwa pozostałe europejskie mocarstwa hokejowe, mistrz świata ZSRR i Czechosłowacja rozegrały po 8 spotkań międzypaństwowych. Taką samą ilość meczów rozegrali gospodarze mistrzostw Niemcy zach.

Hokeiści radzieccy z 8 spotkań wygrali 6, a grając w re-

zutowym składzie przegrali ze Szwecją i zremisowali z CSR. Ogółem zdobyli oni 27 bramek, stracili 13. Czechosłowacy przy tej samej ilości spotkań wygrali 5, jedno przegrali (z ZSRR) i dwa zremisowali, zdobywając 41 bramek a tracąc 14. Reprezentanci Niemiec zach. z 8 spotkań wygrali tylko jedno, zremisowali — 2 i przegrali — 5 (stosunek bramek — 13:33).

Z pozostałych państw europejskich, które wezmą udział w tegorocznych mistrzostwach, Szwajcarzy rozegrali 6 spotkań (1 zwycięstwo, 1 remis i 4 porażki). Norwedzy grali cztery razy ze Szwecją i wszystkie mecze wysoko przegrali. Austriacy grali tylko 3 mecze, mając jedno zwycięstwo, jedną porażkę (z Pol-

ską) i jeden remis. Włosi, podobnie jak Finowie, z dwu spotkań jedno zremisowali i jedno przegrali.

Najlepszym strzelcem Europy w dotychczas rozegranych spotkaniach okazał się Szwed „Tumba” Johansson, zdobył on w 12 spotkaniach 15 bramek. Drugie miejsce zajmuje jego imiennik „Epa” Johansson — 9 bramek. Trzecie i czwarte miejsca dzielą: Bobrow (ZSRR) i Zabrodsky (CSR) — po 8. Po 7 bramek strzelili: Szuwałow (ZSRR) oraz dwaj Szwedzi znani w Polsce z pobytu zespołu Soedertalje SK — Carlsson i Blomqvist.

Przed mistrzostwami świata rozegrają w Europie treningowe mecze drużyny USA i Kanady. Reprezentacja USA spotka się ze Szwajcarią 18 lutego w Zurychu i 21 lutego w Lozannie. Ponadto zespół Penticton Wees, który będzie reprezentował Kanadę w Krefeld, przyjedzie do Europy 11 lutego i ma w planie rozegranie czterech spotkań.

Zza oceanu nadeszły wieści o wysokim poziomie reprezentantów Kanady. Zdobyli oni tytuł amatorskiego mistrza swego kraju oraz puchar Allana. Najsilniejszymi graczami drużyny są dwaj bracia Allan i Bill Varvick, „królowie strzelców” w tym sezonie.

Organizatorzy tegorocznych mistrzostw świata otrzymali dotychczas 18 zgłoszeń. Ostatni termin nadsyłania zgłoszeń upływa 27 bm. Drużyny grać będą w grupie A (11 zespołów) o tytuł mistrza świata i w grupie B (7 zespołów) o tzw. Puchar Juniorów.

Dimitrescu pierwszy na szosach Egiptu

Kolarze startujący w wyścigu dookoła Egiptu dojechali już do półmetka. Szósty etap z Fayoun do Guiza (96 km) zakończył się zwycięstwem Anglika — Floyd — 2:47,51, przed Todorowem (Bulgaria) i Rasmussen (Dania), którzy uzyskali ten sam czas co zwycięzca.

Przodownikiem wyścigu po 6 etapach jest nadal Dimitrescu (Rumunia) — 21:43,9 przed Stalmaczevem (Bulgaria) — 21:43,46 i Petrovic (Jugosławia) — 21:43,59.

Jutro ogłaszamy listę kandydatów na najlepszego sportowca Łodzi

Przed kilku dniami podaliśmy pierwszą zapowiedź o naszym dorocznym drugim już konkursie — plebiscycie o tytuł najpopularniejszego sportowca Łodzi.

Przeprowadzony w roku ubiegłym plebiscyt wśród czytelników Łódzkiego Expressu Ilustrowanego cieszył się wiel-

kim zainteresowaniem i dał w wyniku pierwsze miejsce mistrzowi sportu Włodzisławowi Szwendrowskiemu. Ten popularny motocyklista zdobył puchar przechodni ofiarowany przez naszą redakcję.

Również i tym razem poszczególne sekcje sportowe ŁKKF przysyły nam z pomocą organizacyjną, wysuwając nazwiska wyróżniających się swoimi osiągnięciami sportowców Łodzi. Dzięki temu czytelnikom łatwiej będzie zdecydować się, na kogo ostatecznie powinni oddać swój głos.

Listę wytypowanych zawodników podamy jutro, a tymczasem jeszcze słów kilka o samym plebiscycie.

Otóż w gazecie zamieścimy kilka kuponów, które uczestnicy konkursu po wypełnieniu odpowiednich rubryk powinni przelać do redakcji w oznaczonym terminie. Puchar przechodni zdobędzie ten sportowiec, który uzyska największą ilość głosów.

Przy wypełnianiu rubryk kierować się trzeba obiektywną oceną, biorąc pod uwagę wyniki osiągnięte przez danego sportowca oraz jego nienaganne zachowanie.

Karnecik II Igrzysk Młodzieży

W II Międzynarodowych Igrzyskach Młodzieży w Warszawie spodziewany jest udział ok. 4 tys. zawodników, w tym 3-3,5 tys. czołowych sportowców zagra nicznych oraz 700-800 reprezentantów Polski.

Zawody przeprowadzi ok. 800 sędziów. Liczba ta obejmuje również 100 sędziów zaproszonych z zagranicy. Wejda oni w skład międzynarodowego Jury d'Appel oraz będą sędziami neutralnymi we wszystkich dyscyplinach sportu poza lekkoatletyką, gdzie sędziować będą wyłącznie Polacy.

Od początku lutego wydawany będzie krajowy Biuletyn Prasowy Igrzysk, a od połowy lutego biuletyn zagraniczny w 4 językach — rosyjskim, francuskim, niemieckim i angielskim.

Konarzewski junior wraca na ring

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi pięściarze Gwardii łódzkiej, którzy znajdują się obecnie na czwartym miejscu w swojej grupie spotkają się w nadchodzącą niedzielę o godz. 17 w hali w Pabianicach z drużyną Stali z Elbląga.

W barwach Gwardii walczyć między innymi będą: Wieczerek, Michulko, Sielczak i były mistrz Polski Zygmun Konarzewski, któremu darowa no karę dyskwalifikacji. W razie zwycięstwa Gwardia przesunie się na trzecią pozycję w tabelce.



Rytowa (ZSRR) ustanowiła na 500 m w Alma-Ata rekord świata wynoszący 45,6.

RADIO

CZWARTEK, 20 STYCZNIA

12.10 Pieśni kompozytorów polskich. 12.25 Ukraińskie i bułgarskie pieśni ludowe. 12.45 Aud. dla wsi. 13.10 „Swojskie melodie”. 13.30 Aud. szkolna dla klas VII. 14.10 Aud. szkolna dla klas I i II. 14.30 Koncert solistów. 15.00 „Nasze pieśni”. 16.00 (L) Repertuar słuchowski dla dzieci i młodzieży pt. „Radosne spotkanie”. 16.55 (L) „Przed II Zjazdem ZMP”. 17.00 Aud. dla dzieci. 17.30 (L) „Runda z piosenką”. 17.45 (L) „Z mikrofonem przez

miasto i wieś”. 17.55 (L) Muzyka rozrywkowa. 18.20 Muzyka taneczna. 18.40 „Co przyniosła ostatnie „Problemy”. 19.00 Muzyka i aktualności. 19.25 Wiersze Tadeusza Borowskiego. 19.45 „Mistrzowie sceny operowej”. 20.15 Kwadrans lekkiej muzyki. 20.30 Scena polska. 21.50 Muzyka. 22.00 Chór Stulgrosza. 22.20 „Opowieść o Ludwiku Solskim”. 22.40 „Z naszych sal koncertowych”. 23.20 Muzyka taneczna.

Jack London

(7)

Meksykanin

Danny skinął głową. Sprawa była załatwiona. Wejdzie na ring w pełni swych sił.

— Dobrze, waga o dziesiątej — rzekł Rivera.

Pióro sekretarza znów zaskrzypiało.

— Ależ to oznacza różnicę pięciu funtów wagi — strefował Roberts Riverę. — Niepotrzebnie się na to zgodziłeś. Jużś przegrał. Danny będzie silny jak byk. Jesteś skończonym głupcem. Teraz na pewno cię pokona. Nie masz żadnych widoków.

Jedyną odpowiedzią Riverę było zimne i nienawistne spojrzenie. Pogardzał nawet tym gringiem, którego uważał za najlepszego z nich wszystkich.

IV

Wejście Riverę na ring ledwie zauważono. Powitały go rzadkie i słabe oklaski. Publiczność niczego się po nim nie spodziewała. Był w jej oczach barankiem wydanym na rzeź wielkiemu Danny. Poza tym publiczność była rozczarowana. Spodziewała się zawziętej walki między Danny Wardem a Billy Car-

theyem, a musiała zadowolić się spotkaniem z tym małym i mizernym nowicjuszem. Niezadowolone ze zmiany zawodnika wyraziło się w zakładach. Stawiano teraz za Wardem dwa, a nawet trzy przeciw jednemu. Ten zaś, na którego publiczność postawiła swoje pieniądze, ma też jej serce.

Młody Meksykanin usiadł w swym rogu i czekał. Minuty mijały powoli. Danny kazał mu czekać na siebie. Był to stary kawał, ale zawsze działał na początkujących bokserów. Ogarniał ich lęk coraz większy, kiedy siedzieli tak — twarzą w twarz z własnym strachem i obojętną, tonącą w kłębach dymu publicznością. Tym razem jednak sztuczka spaliła na panewce. Roberts miał słuszną nadzieję, że nie tracił zimnej krwi. Bardziej nerwowo i wrażliwie niż ktokolwiek inny na sali, zachował kamienny spokój. Atmosfera przesądzonej klęski, jaka unosiła się nad jego rogiem, zupełnie mu się nie udzielała. Jego sekundantami byli gringowie — męty, niedźwie odpadki tego krwawego sportu, ludzie bez czci i własnej woli. Oni też byli pewni, że ich zawodnik skazany jest na klęskę.

— Pilnuj się dobrze — ostrzegał go Spider Hagerty. Spider był jego pierwszym sekundantem. — Trzymaj się jak najdłużej — oto co mi Kelly kazał ci powiedzieć. Inaczej — gazety roztrąbią w całym Los Angeles, że była to jeszcze jedna lipa.

Wszystko to bynajmniej nie dodawało Riverze otuchy, ale on nie sobie z tego nie ro-

bił. Pogardzał zawodowcami. Boks był znieprawdą zabawą nienawistnych gringów. Jął się tego zająć i służył za piłkę treningową tylko dlatego, że umierał z głodu. Fakt, że był stworzony do boksu, nie dlań nie znał. Nienawidził tego sportu. Dopiero gdy przyszedł do Junty, zaczął walczyć o pieniądze. Przekonał się wówczas, że jest to łatwy sposób zarobku. Zresztą nie on pierwszy na świecie zdobywał powodzenie w zawodzie, którym pogardzał.

Nie myślał wiele. Wiedział tylko, że musi wygrać. Nie było innego wyjścia. Nikomu w tej zatłoczonej sali nawet się nie śniło, jakie potężne siły stoją za Riverą. Danny Ward walczył dla zysku i o łatwe życie, jakie mógł mieć za pieniądze. To, o co walczył Rivera, płoło w jego mózgu: gdy siedział w rogu ringu czekając na swego chytrego przeciwnika, przed szeroko rozwartymi oczami ukazywały mu się straszliwe wizje.

Widział białe mury elektrowni wodnej w Rio Blanco. Widział sześć tysięcy wygłodzonych robotników i małe, siedmio- i ośmiolletnie dzieci ciężko pracujące na długich zmianach za dziesięć centów dziennie. Widział śmiertelnie blade twarze żywych trupów — mężczyzn pracujących w farbiarniach. Pamiętał, że jego ojciec hałe farbiarni nazywał „jaskiniami samobójców”. Rok pracy w takiej norze oznaczał śmierć. Widział podwórko ich domu i matkę wieczną zajęta gotowaniem i praniem. Umiiała jednak znaleźć czas dla swego ukochanego synka. Uka-

zał mu się ojciec, wielki, barczysty, wosaty mężczyzna, który wszystkich kochał, lecz serce miał tak wielkie, że mieściła się w nim także ogromna miłość do żony i małego muchacho* bawiącego się w kącie patio**. Nie nazywał się wtedy Felipe Rivera, lecz Fernandez — tak jak jego rodzice. Na imię mu było Juan. Później sam zmienił imię i nazwisko, gdy się dowiedział, że nazwisko Fernandez znieprawdzone było przez prefektów policji i żandarmów.

Wielki i dobry Joaquín Fernandez! Wiele miejsca zajmował w wizjach Riverę, który dawniej mało rozumiał. Gdy teraz patrzył w przeszłość, rozumiał wszystko. Widział ojca składającego czołki w małej drukarni, to znów za biurkiem — w pośpiechu gryzmolącego bez końca nierówne linijki. Po raz wtóry przeżywał niezwykle wieczory, kiedy robotnicy przekradali się jak złodzieje pod osłoną mroku i zbierali się u ojca. Wiedli z nim długie rozmowy, a mały muchacho leżał w kącie i często nie mógł zasnąć.

Jakby bardzo z daleka usłyszał głos Spidera Hagerty'ego.

— Zebyś tylko nie zwał się na samym początku. Tak mówi Kelly. Bierz lanie, bo ci za to płacą.

* Muchacho — (czyt. muczacho, hiszp.) — chłopiec.

** P a t i o — (czyt. pasjo, hiszp.) — dziedziniec, podwórze.

(c. d. n.)

WYDAWCA: INSTYTUT PRASY „CZYTELNIK”. REDAGUJE KOLEGIUM. Redakcja i Administracja, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Centrala tel. 293-00. Red. nac. — 125-64, 293-00, wewn. 39. Zastępcy red. nac. — 112-60 i 214-79. Sekr. odpow. — 204-75, 293-00, wewn. 41. Dział Ekonomiczny — 228-32, 143-80. Dział Reportażu — 141-10. Dział Miejski — 129-13, 137-47, 223-05. Dział Kulturalny — 109-62. Dział Publicystyczny — 216-22. Red. Panoramy — 293-00 wewn. 36. Dział Sportowy — 208-05, 293-00 wewn. 34. Dział Listów i Interwencji — 103-04. Dział Korespondentów — 114-32, 293-00 wewn. 40. Redakcja nocna — 279-78. Kier. Administr. — 293-00 wewn. 37. Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. tel. 111-50 i 114-75 czynne 8-16, w sobotę 8-14.